

Sygnatura akt II AKa 175/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Bogusław Tocicki

Sędziowie: SSA Edward Stelmasik (spr.)

SSA Wiesław Pędziwiatr

Protokolant: Iwona Łaptus

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Leszka Pruskiego

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2015 r.

sprawy **M. B. (1)**

oskarżonego z art. 148 § 2 pkt 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 17 marca 2015 r. sygn. akt III K 190/14

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec osk. M. B. (1) w ten sposób, że w miejsce rozstrzygnięć zawartych w p. I i II, uznaje go za winnego tego, że w dniu 10 sierpnia 2014 r. w Ś., przewidując i godząc się na możliwość spowodowania u pokrzywdzonego K. D. (1) ciężkiego kalectwa i choroby realnie zagrażającej życiu, oblał śpiącego, a przy tym będącego w stanie głębokiego upojenia alkoholem tego pokrzywdzonego substancją łatwopalną w postaci podpałki do grilla, a następnie podpalił, powodując zapalenie się jego odzieży, w wyniku czego pokrzywdzony ten doznał oparzeń II i III stopnia wielu okolic ciała, powodując u niego chorobę realnie zagrażającą życiu w postaci choroby oparzeniowej, połączonej ze wstrząsem oparzeniowym, która po rozwinięciu doprowadziła do martwicy lewej nogi, wymagającej jej amputacji na wysokości połowy uda, powodując w ten sposób nadto ciężkie kalectwo pokrzywdzonego, przy czym w następstwie choroby K. D. (1) zmarł w dniu 31.08.2014 r., którego to skutku oskarżony nie zamierzał osiągnąć, chociaż przy zachowaniu należytej ostrożności powinien przewidzieć, to jest winnym czynu z art. 156 § 3 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 11 (jedenaście) lat pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet na podstawie art. 63 § 1 k.k. okres tymczasowego aresztowania tego oskarżonego od 10.08.2014 r. do 27.08.2015 r.

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy (dotyczy m.in. rozstrzygnięcia z p. VII);

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. K. 600 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżycielom posiłkowym w postępowaniu odwoławczym oraz 138 zł tytułem zwrotu VAT;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za drugą instancję w tym 600 zł opłaty oraz 758 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

M. B. (1) został oskarżony o to, że:

w dniu 10 sierpnia 2014 roku przy ulicy (...), w Ś. województwa (...), działając w zamiarze bezpośrednim, ze szczególnym okrucieństwem pozbawił życia K. D. (1), który w jego obecności spożył około 1 litra wódki był w stanie nietrzeźwości (ok. 6,2 ‰ alkoholu we krwi) w ten sposób, że oblał leżącego mężczyznę płynem łatwopalnym – podpałką do grilla, a następnie podpalił zapalką, wzniecając na ciele leżącego ogień, w wyniku czego spaleni uległa jego odzież, a następnie polewał go 40% alkoholem i piwem, w wyniku czego pokrzywdzony doznał oparzeń termicznych III stopnia mnogich okolicy ciała – obu kończyn dolnych, obu kończyn górnych, klatki piersiowej, powłok brzusznych, szyi, twarzy oraz dróg oddechowych, powodujących chorobę oparzeniową, która rozwinęła się w przebiegu rozległego i głębokiego oparzenia oraz wstrząsu oparzeniowego, wskutek czego pokrzywdzonemu amputowano kończynę lewą dolną na wysokości połowy uda z rozwiniętą martwicą kończyny, a która to choroba oparzeniowa, połączona ze wstrząsem oparzeniowym była bezpośrednią przyczyną zgonu K. D. (1), który zmarł w dniu 31 sierpnia 2014 r. śmiercią gwałtowną i agonialną

tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, wyrokiem z dnia 17.03.2015 r. uznał w/w oskarżonego za winnego opisanego wyżej czynu, korygując jednak rodzaj przypisanego mu zamiaru przez przyjęcie, iż zabójstwa tego dopuścił się z zamiarem ewentualnym i za to na podstawie art. 148 § 2 p. 1 k.k. i art. 77 § 2 k.k. wymierzył mu karę 15 lat pozbawienia wolności z równoczesnym ograniczeniem możliwości skorzystania przez niego z warunkowego przedterminowego zwolnienia, stwierdzając, iż może ono nastąpić nie wcześniej niż po odbyciu 13 lat tej kary (sygn. akt III K 190/14).

Wyrok powyższy zaskarżyli zarówno obrońca osk. M. B. (1) jak i prokurator.

1. Obrońca oskarżonego M. B. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na:

1. przyjęciu przez Sąd, że oskarżony M. B. (1) działał z zamiarem ewentualnym popełnienia zbrodni zabójstwa, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i okoliczności faktycznych, w tym sposobu działania oskarżonego i jego zachowania w chwili popełnienia czynu, ocenione z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, prowadzi do wniosku, że zamiarem swym obejmował on spowodowanie ciężkich obrażeń ciała pokrzywdzonego, w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, o której mowa w art. 156 § 1 pkt. 2 k.k.

2. uznaniu, iż w przedmiotowej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek w związku, z którym Sąd wymierzając karę pozbawienia wolności w oparciu o art. 77 § 2 k.k. wyznaczył surowsze ograniczenia do skorzystania przez oskarżonego z warunkowego zwolnienia niż przewidziane w art. 78 k.k. podczas gdy jego postawa, właściwości i warunki osobiste takiej jak uprzednia nie karalność, dobra opinia środowiskowa, zachowanie oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, uzasadniają przekonanie, iż odbycie przewidzianego ustawą limitu kary, będzie wystarczające dla zmiany dotychczasowej postawy życiowej M. B. (1).

Wniósł w konsekwencji o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie, że M. B. (1) dopuścił się przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. i wymierzenie mu stosownej kary bez równoczesnego orzekania obostrzeń z art. 77 § 2 k.k.

2) względnie – uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

2. Prokurator zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, iż zarzuconego zabójstwa dopuścił się M. B. w zamiarze ewentualnym, chociaż – w jego przekonaniu – okoliczności czynu dowodzą, iż zbrodni tej dopuścił się wymieniony sprawca z zamiarem bezpośrednim,

2) alternatywnie – rażąco łagodność orzeczonej kary 15 lat pozbawienia wolności, gdyż, zdaniem prokuratora, należało wymierzyć oskarżonemu karę 25 lat pozbawienia wolności.

Wniósł ten apelujący w konsekwencji o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Na wstępie stwierdzić należy, że uwzględniona została apelacja obrońcy oskarżonego, natomiast nie podzielono argumentów podniesionych w apelacji prokuratora. Na uzasadnienie swego stanowiska przedstawia Sąd Odwoławczy następujące argumenty.

I. co do apelacji obrońcy osk. M. B. (1).

Jak to już wyżej zasygnalizowano, uwzględniona została apelacja obrońcy osk. M. B.. Przed przytoczeniem argumentów uzasadniających takie rozstrzygnięcie, przypomnieć należy, iż Sąd Okręgowy uznał wymienionego oskarżonego za sprawcę zbrodni z art. 148 § 2 p. 2 k.k. przyjmując, iż dopuścił się jej z zamiarem ewentualnym. Apelujący obrońca kwestionuje trafność powyższego ustalenia, wywodząc, iż oskarżonemu M. B. można przypisać jedynie popełnienie przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. W szczególności polemizuje on ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, jakoby okoliczności czynu uzasadniały pogląd, że wymieniony sprawca, podpalając, oblanego wcześniej podpałką grilową pokrzywdzonego K. D. (1), przewidywał, iż spowoduje w ten sposób jego śmierć i na to się godził. W jego przekonaniu, wymieniony sprawca godził się jedynie na spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu tego pokrzywdzonego w rozumieniu art. 156 § 1 k.k. zaś finalny efekt tych obrażeń tj. śmierć wymienionego pokrzywdzonego objęta była jedynie winą nieumyślną tego oskarżonego.

Stanowisko powyższe akceptuje Sąd Apelacyjny z następujących powodów:

a) Przedstawienie argumentów świadczących o zasadności stanowiska obrońcy, że osk. M. B. nie miał zamiaru pozbawić życia pokrzywdzonego K. D. (1).

1. Po pierwsze – przy ocenie rodzaju zamiaru oskarżonego nie mogą być pomijane wyjaśnienia, jakie składał w tym względzie sam osk. M. B.. Oczywiście – Sąd Apelacyjny jest świadom, że do wyjątków należą sytuacje, aby sprawcy zabójstw przyznawali się do występowania u nich takiego zamiaru. Stąd też do wyjaśnień oskarżonych negujących istnienie takiego zamiaru nie można podchodzić bezkrytycznie. Nie oznacza to jednak, by wyjaśnienia oskarżonego w tym względzie całkowicie ignorować. Dostrzec wobec tego należy, że osk. M. B., jakkolwiek konsekwentnie przyznawał wszystkie ustalone przez Sąd Okręgowy okoliczności związane z podpaleniem K. D. (1), to równocześnie stanowczo zaprzeczał, aby jego intencją było spowodowanie śmierci tego pokrzywdzonego (patrz: k. 40-42, k. 45-46, k. 58 – 62, k. 392 – 395, k. 570 – 572 i k. 699 – 702).

2. Po drugie – o istnieniu po stronie oskarżonego zamiaru i to nawet w postaci przyjętej przez Sąd Okręgowy, nie sposób dorozumiewać na podstawie wyjaśnień osk. K. W.. Przypomnieć należy, że był on bezpośrednim świadkiem przedmiotowego przestępstwa. W trakcie 4 krotnie składanych przez niego wyjaśnień, w żadnym fragmencie nie podał on takich okoliczności, z których wynikałoby, iż M. B. miał zamiar spowodować śmierć K. D.. Dla tego oskarżonego zachowanie M. B. było zupełnie niezrozumiałe, a zwłaszcza nie podał on takich okoliczności, które chociażby w minimalnym stopniu wspierały stanowisko, że intencją M. B. było wywołanie śmierci pokrzywdzonego (patrz: k. 44-45, k. 51-54, k. 566-569 i k. 702-703).

3. Po trzecie – przeciwko tezie Sądu Okręgowego o obejmowaniu przez osk. M. B. swą świadomością, że spowoduje śmierć K. D. i godzeniu się na zaistnienie tak tragicznego skutku, przemawia także fakt popełnienia przedmiotowego przestępstwa w obecności w/w osk. K. W.. Oczywiście – Sąd Apelacyjny nie traci z pola widzenia, że w praktyce sądowej nie są odosobnione zabójstwa dokonywane w obecności osób postronnych. Takie sytuacje występują jednak najczęściej wówczas, gdy zamiar zabójstwa pojawia się nagle na skutek jakiejś szczególnej sytuacji (np. prowokacji pokrzywdzonego). W tym stanie faktycznym, gdyby nawet przyjąć, że oskarżonego zdenerwowały wypowiedzi pokrzywdzonego, nawiązujące do wypadku sprzed 2 lat, gdy zginął kolega tego sprawcy, to jest poza sporem, że między tymi wypowiedziami, a krytycznym zachowaniem oskarżonego upłynął pewien odstęp czasowy.

4. Po czwarte – stanowiska Sądu Okręgowego nie wspiera także fakt zakupu przez oskarżonego tzw. podpałki grillowej. Zważyć bowiem należy, że powodów dokonania tego zakupu nie był w stanie logicznie wytłumaczyć ani osk. M. B. ani też będący świadkiem tego czynu osk. K. W. (patrz: K. W. k. 51-54 oraz M. B. k. 40-42). Dopiero w wersjach osób rozmawiających w późniejszym czasie z K. W. (2) pojawiła się wersja, że ta podpałka miała być wykorzystana do podgrzania zakupionych wcześniej kiełbasek (patrz: K. K. – siostra K. W. (2) k. 101-102).

5. Po piąte – przy ocenie jaki był faktyczny zamiar oskarżonego nie są obojętne wcześniejsze relacje między oskarżonym M. B. a pokrzywdzonym K. D.. Nic nie wskazuje, aby między tymi mężczyznami dochodziło w przeszłości do jakichś zatargów. Jest znamiennym, że nawet Sąd Okręgowy krytycznie odniósł się do sugestii jednego ze świadków, konkretnie P. K., jakoby pół roku wcześniej oskarżony miał podpalić nogawki spodni pokrzywdzonego K. D. (patrz: strony 16 i 17 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). W samej zaś rzeczy uznać należy, że fakt zakupu przez oskarżonego i przekazanie w sumie 2 butelek wódki pokrzywdzonemu zdaje się dowodzić, iż relacje między tymi osobami należały do przyjaznych. Zważyć przecież należy, że „fundujący” ten alkohol oskarżony nie należał do osób dobrze sytuowanych (jego zarobki miesięczne wynosiły ok. 2.500 zł. k. 40 odwrót).

6. Po szóste – ma także rację apelujący obrońca, gdy zauważa, że także sposób popełnienia przedmiotowego przestępstwa oraz użyty środek przeczą trafności ustaleń co do tego, by miał on zamiar spowodowania śmierci pokrzywdzonego. Oczywiście – Sąd Apelacyjny nie traci z pola widzenia skutków jakie zostały wywołane podpaleniem tzw. podpałki grillowej. Wydaje się jednak, że był to efekt zupełnie nieprzewidywany przez oskarżonego. Z doświadczenia wynika bowiem, że wymieniony środek należy w istocie do bezpiecznych. Użycie go w trakcie tzw. grillowania powoduje powstanie stosunkowo niewielkiego ognia, który przy tym łatwo ulega ugaszeniu na skutek użycia niewielkiej ilości wody lub piwa. Wydaje się, że tym kierował się oskarżony popełniając przedmiotowy czyn, gdy sądził, że wywoła stosunkowo niewielki ogień, który łatwo i szybko zostanie ugaszony. Trafnie przy tym zauważa apelujący obrońca, iż nie było intencją oskarżonego spowodowanie tak tragicznych następstw a jedynie przestraszenie pokrzywdzonego, gdy zwraca uwagę na te części ciała pokrzywdzonego, które zostały oblane tą podpałką. Środek ten wylał on bowiem na buty K. D., jego spodnie i skropił koszulę. Pomiął natomiast całkowicie głowę a więc tę część ciała pokrzywdzonego, w której usytuowane są szczególnie ważne organy.

7. Po siódme – w samej zaś rzeczy przeciwko trafności ustaleń Sądu Okręgowego co do rodzaju zamiaru oskarżonego przemawia jego zachowanie po tym, gdy zorientował się jaki skutek został wywołany zapaleniem tej podpałki. Nie można w szczególności wyciągać negatywnych wniosków z faktu, że dopiero po kilku sekundach oskarżony zaczął gasić pokrzywdzonego (patrz: zapis z płyty monitoringu k. 303 – 304). Taka postawa potwierdza bowiem stanowisko wyżej przedstawione, że wywołany efekt stanowił dla tego sprawcy całkowite zaskoczenie, gdyż nie był oczekiwany. W samej zaś rzeczy zauważyć należy, że gdyby godził się on ze spowodowaniem śmierci pokrzywdzonego, jak to przyjmuje Sąd Okręgowy, to nie podejmowałby on żadnych przedsięwzięć, zmierzających do ugaszenia ognia. Tymczasem – jak to trafnie ustalił ten Sąd – w następstwie polewania pokrzywdzonego piwem i wódką doszło do upływie krótkiego czasu do wygaszenia ognia. W tym gaszeniu właśnie oskarżony brał szczególnie aktywny udział i to nawet w sytuacji, gdy na miejsce zdarzenia nadjechał świadek W. K. (1).

8. Po ósme – stanowiska Sądu Okręgowego co do przyjętego w wyroku rodzaju zamiaru oskarżonego nie wspierają także wywody odnoszące się do psychologicznych cech tego sprawcy oraz jego postawa po ugaszeniu ognia, przejawiające się w zaniechaniu wezwania pogotowia ratunkowego.

a) W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdza Sąd Okręgowy m.in., że przyczyn przedmiotowego zachowania oskarżonego cyt. „należy szukać w cechach jego osobowości” (strona 14). W uzasadnieniu tym eksponuje się m.in. cyt. „ że M. B. jest ekstrawertywny społecznie z potrzebą kontroli otoczenia. Dominuje w relacjach z innymi, jest rywalizacyjnie nastawiony wobec otoczenia, ludzi traktuje przedmiotowo. Jest egocentryczny z płytką uczuciowością” (cytaty ze strony 8 uzasadnienia). Sąd Apelacyjny nie neguje takiej oceny oskarżonego. Zważyć jednak należy, iż podobnymi cechami charakteryzuje się wiele osób. Nie sposób więc przyjąć, aby jedynie taka grupa osób była zdolna do popełnienia takiego przestępstwa, jakie jest przedmiotem niniejszej sprawy.

b) Nie sposób uznać, aby trafność ustaleń Sądu co do rodzaju zamiaru oskarżonego M. B. miała wspierać jego bierność w zakresie wezwania pogotowia ratunkowego dla poparzonego K. D.. Zauważyć należy, że na końcową fazę zdarzenia nadjechał świadek W. K. (1). Rozmawiał on z oskarżonym M. B.. Z zeznań wymienionego świadka wynika, iż oskarżony M. B. nie zdawał sobie sprawy ze stanu w jakim był pokrzywdzony. Uznał bowiem, że pokrzywdzony ten cyt. „ poleży i wstanie” (cytat z zeznań W. K. k. 75). W tej sytuacji nie sposób przeceniać znaczenia tej okoliczności, którą także eksponuje prokurator, jaką było zaniechanie wezwania pogotowia ratunkowego przez wymienionego oskarżonego. Przy ocenie takiej postawy nie jest obojętna i ta okoliczność, że oskarżony miał podstawy do przypuszczenia, iż pogotowie takie wezwane zostanie przez świadka W. K.. Świadek ten zadał bowiem M. B. pytanie czy wezwane zostało pogotowie (patrz: W. K. k. 75).

W podsumowaniu stwierdzić należy, iż zgodzono się ze stanowiskiem zawartym w apelacji obrońcy osk. B., że sprawca ten nie obejmował swoim zamiarem spowodowanie śmierci pokrzywdzonego D. D.. Godził się on natomiast na spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu tego pokrzywdzonego.

b) Argumenty uzasadniające stanowisko Sądu Apelacyjnego, że czyn osk. M. B. winien być zostać zakwalifikowany jako przestępstwo wyczerpujące znamiona art. 156 § 3 k.k.

Tytuł niniejszego fragmentu uzasadnienia dowodzi, że Sąd Apelacyjny podzielił pogląd zawarty w apelacji obrońcy oskarżonego M. B., iż sprawca ten swoim przestępczym zachowaniem wyczerpał znamiona występku z art. 156 § 3 k.k. Uznano bowiem, że oskarżony, oblewając najpierw pokrzywdzonego K. D. łatwopalnym płynem jakim jest podpałka grillowa a następnie podpalając odzież tego pokrzywdzonego, przewidywał, że spowoduje u niego ciężki uszczerbek na zdrowiu w rozumieniu art. 156 § 1 k.k. Taki też uszczerbek in concreto wystąpił w postaci:

a) choroby realnie zagrażającej życiu jaką była choroba oparzeniowa połączona z wstrząsem oparzeniowym;

b) ciężkiego kalectwa jakim była amputacja lewej nogi na wysokości połowy uda, będąca wynikiem martwicy tej kończyny.

Skoro przy tym zważy się, że w następstwie tej ciężkiej choroby pokrzywdzony zmarł, to fakt zakwalifikowania przedmiotowego przestępstwa jako występku z art. 156 § 3 k.k. wydaje się być niesporny. W takim też zakresie zaskarżony wyrok w pierwszej kolejności zmieniono.

c) Okoliczności uzasadniające wymiar kary orzeczonej wobec osk.M. B. przez Sąd Apelacyjny.

1. W następstwie uwzględnienia apelacji obrońcy, skutkującej odmienną niż to uczynił Sąd Okręgowy, oceną prawną czynu osk. M. B. wyłoniła się konieczność wymierzenia mu nowej kary za przypisane przestępstwo z art. 156 § 3 k.k. Obowiązek taki wynikał m. in. z faktu odmiennego zagrożenia karnego przewidzianego w przepisach art. 156 § 3 k.k. i art. 148 § 2 k.k. Sąd Apelacyjny wprawdzie inaczej ocenił rodzaj zamiaru oskarżonego, w porównaniu do oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, co nie oznacza, iż stracił z pola widzenia zarówno rozmiar winy tego sprawcy a

także stopień społecznej szkodliwości przedmiotowego przestępstwa. Trudno sobie nawet wyobrazić, jakiego rodzaju cierpienie doświadczyłby K. D. (1), gdyby nie stan nieprzytomności wywołany rozmiarem upojenia alkoholowego (ponad 6 ‰), a także gdyby nie fakt, że w szpitalu w N. utrzymywano go w stanie śpiączki farmakologicznej (śwd. M. D. k. 142-144). Sposób popełnienia tego przestępstwa oraz pogarda ujawniona wobec innego człowieka dowodzą znacznej demoralizacji oskarżonego. Oceny tej nie może zmienić dotychczasowa niekaralność tego sprawcy i w miarę pozytywna tzw. opinia środowiskowa (k. 128 i k. 336-337). W konsekwencji uznano, że cele kary przewidziane w art. 53 k.k. zostaną osiągnięte przy wymierzeniu M.B. kary w górnych granicach ustawowego zagrożenia – konkretnie 11 lat pozbawienia wolności.

2. Sąd Apelacyjny podzielił także stanowisko zawarte w apelacji obrońcy, że nie ma merytorycznych przesłanek, aby orzekać wobec oskarżonego M. B. obostrzenia przewidziane w art. 77 § 2 k.k. Wprawdzie stopień demoralizacji tego sprawcy jest znaczny, to jednak nie na tyle, aby zasadnym było ograniczenie go w prawie do ubiegania się z możliwości korzystania z instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia. Nie można bowiem całkowicie dezawuować faktu dotychczasowej jego niekaralności a także dotychczas w miarę pozytywnego trybu życia. Nie jest obojętną w tym względzie także godna aprobaty postawa procesowa tego sprawcy. Zważyć należy, że oprócz niego był na miejscu zdarzenia jedynie osk. K. W.. Wielokrotnie zdarzają się w praktyce sądowej sytuacje, że w takich wypadkach faktyczny sprawca obciąża winą tę drugą osobę. Przy braku innych postronnych osób pojawiają się więc w takiej sytuacji poważne problemy dowodowe w zakresie oceny poszczególnych wersji. W tej sytuacji oskarżony zachował się lojalnie względem K. W., co nie mogło pozostać bez wpływu na ocenę zasadności decyzji Sądu Okręgowego w zakresie orzeczenia wobec niego obostrzenia przewidzianego w art. 77 § 2 k.k. Obostrzenie takie uznał Sąd Apelacyjny za niezasadne.

3. Sąd Apelacyjny nie widział natomiast żadnych podstaw do kwestionowania orzeczenia zawartego w p. VII a dotyczącego środka karnego opartego na art. 46 § 1 k.k.

II. Ocena apelacji Prokuratora.

Apelację tę, co już wcześniej zasygnalizowano, uznano za niezasadną.

Przypomnieć jedynie należy, iż skarżący ten kwestionował ocenę zamiaru oskarżonego prezentując pogląd, iż przypisanej zbrodni dopuścił się ten sprawca z zamiarem bezpośrednim, a nie ewentualnym, jak to przyjął Sąd Okręgowy. Ponadto zarzucił on, że razi łagodnością kara wymierzona temu sprawcy, wywodząc, iż winien być skazany na 25 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny uznał, że bezprzedmiotowym stało się polemizowanie argumentami zawartymi w tej apelacji, albowiem nawet nie podzielono stanowiska, zaprezentowanego w zaskarżonym wyroku, jakoby czyn oskarżonego wyczerpał znamiona zbrodni zabójstwa. Zrozumiałym stało się wobec tego brak podstaw do polemizowania z wywodami prokuratora, co do tego czy było to zabójstwo z zamiarem bezpośrednim czy też ewentualnym. Co więcej Sąd Apelacyjny uznał, że nawet ten fragment czynu oskarżonego, który polegał na spowodowaniu ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego w rozumieniu art. 156 § 1 k.k. został popełniony z zamiarem ewentualnym a nie bezpośrednim. Stosowne argumenty, potwierdzające stanowisko Sądu Apelacyjnego a tym samym dowodzące w sposób pośredni o bezpodstawności apelacji prokuratora, zawarte są w poprzednich fragmentach niniejszego uzasadnienia. Dla uniknięcia zbędnych powtórzeń czyni Sąd Apelacyjny ten poprzedni fragment, gdy oceniano apelację obrońcy, częścią składową tego fragmentu uzasadnienia odnoszącego się do apelacji prokuratora. Zważyć bowiem należy, że w apelacji swej nie zawarł prokurator takich argumentów, które znalazłyby się poza sferą rozważań Sądu Odwoławczego, gdy oceniano apelację obrońcy oskarżonego.

III. Argumenty uzasadniające rozstrzygnięcie o kosztach procesu za drugą instancję.

1. Orzeczenie o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata będącego pełnomocnikiem oskarżycieli posiłkowych ma oparcie w § 14 ust. 2 p. 5 i ust. 7 a także w § 19 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ... (p. III wyroku).

2. Podstawę prawną obciążenia oskarżonego kosztami sądowymi za drugą instancję stanowiły przepisy art. 634 k.p.k. i art. 627 k.p.k. a także art. 10 ustawy o opłatach w sprawach karnych.

SSA Edward Stelmasik SSA Bogusław Tocicki SSA Wiesław Pędziwiatr